Wiersze Igora Francuzika – lat 8,5

**Smutek życia**

Życie bywa szkaradne

Choć czasami nie jestem sam

Mamo, co mam zrobić

Powiedz mi

Kiedy płaczę

Pocieszam się sam

Zalewają mnie łzy

Smutek bywa szkaradny

A czasami wesoły

Smutek zalewa radość

A czasami pomaga rozwiązać problemy życiowe

Emocjonalne

**Poeta bywa samotny**

Poeta to ktoś

Kto wyraża swoje smutki

Wierszem

Jest smutnym człowiekiem

Ma gigantyczną dziurę

W sercu

Czuję się tak

Jakbym miał wielką dziurę

W sercu

W którym kiedyś byli moi rodzice

**Przyjaźń to skarb**

Przyjaźń jest cenniejsza od złota

To najcenniejszy skarb

Jest klejnotem

Którego nigdy się nie złamie

Nie zgubi

Który zawsze się nosi na sercu

Mówią, że przyjaźń można kupić

Ale to nie są prawdziwi przyjaciele

To łapówkarze

Którzy kochają tylko pieniądze

Prawdziwy przyjaciel potrafi oddać

Cały swój majątek,

Nawet życie

Za swojego przyjaciela

**Wieża smutku**

Morze Wylanych Łez

Otacza Wieżę Smutku

Most Wygania

Prowadzi do

Rzeki Zapomnienia

Pierwszy stopień to miłość

Która utrzymuje całą wieżę

Drugi stopień to

Największy stopień ze wszystkich

Krew Braci wylana za nas

Żebyśmy przeżyli

Aż do teraz